

Mój azyl

Mieszkam na Płęśnie, pięknym i cudownym...

Zimą jest ciche i samotne,

Wiosną do życia prędko wstaje,

Latem wciąż głośniejsze robi się,

Bo każdy odpocząć tu chce!

Jezioro, rzekę i las piękny mam.

W jeziorze dobrze ryby łowi się,

A czasem ochłodzić się też miło jest!

Po rzece łabędzie i kaczki pływają,

A kajakarze spokój zakłócają.

Jesienią w lesie grzybów dużo jest,

Jeśli przed innymi zebrać zdążysz je!

W tych krajobrazach zakochać się można,

A także spokój znaleźć też...

Przyjedź do mnie, a przekonasz się!



10
BW